

Stanisław Czerwik

Odkryć na nowo liturgię

Kieleckie Studia Teologiczne 3, 159-171

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Stanisław Czerwik – Kielce

ODKRYĆ NA NOWO LITURGIE

Czwarty rozdział posynodalnej adhortacji apostolskiej Jana Pawła II *Ecclesia in Europa*¹, zatytułowany *Celebrować Ewangelię nadziei*, obejmuje dwa paragrafy², których treść została przedstawiona nie w sposób rozłączny, ale komplementarny. Paragraf pierwszy, stanowiący przedmiot niniejszego szkicu, precyzuje warunki, których spełnienie jest nieodzowne do godnego i owocnego sprawowania liturgii, a szczególnie sakramentów stanowiących samo jej centrum. Wezwanie, z jakim zwraca się Ojciec Święty do Europy: „Odkryj na nowo poczucie «tajemnicy»” (nr 69) – ma w zamyśle Jana Pawła II objąć całą liturgię, a szczególnie dwa sakramenty – pokutę i Eucharystię, którym Papież w swoim nauczaniu od początku pontyfikatu poświęca wiele uwagi³. Ograniczając się do treści pierwszego paragrafu czwartego rozdziału adhortacji *Ecclesia in Europa*, przedstawimy najpierw kontekst, w jakim Jan Paweł II mówi o „odkryciu” czy „ponownym odkryciu” poczucia „tajemnicy” (albo „misterium”), a następnie wymogi, jakie muszą być spełnione, aby owo „odkrycie” stawało się udziałem wszystkich członków Kościoła i w konsekwencji – wszystkich ludzi.

1. Chrześcijanie wezwani do odkrywania źródeł swojej tożsamości

Lektura wypowiedzi papieskich z ostatnich lat pozwala zauważyć, że „odkrycie”, czy też „odkrycie na nowo” podstawowych treści chrześcijaństwa, jest jednym z często ponawianych i naglących wezwań, z jakimi Jan Paweł II zwraca się do wszystkich członków Kościoła. Przynagleniem do dokonywania

¹ Dalej EiE.

² I. *Odkryć na nowo liturgię* (nry 67–73); II. *Sprawować sakramenty* (nry 74–82).

³ Por. już pierwszą encyklikę *Redemptor hominis* (4 III 1979), w której nr 20 nosi tytuł: *Eucharystia i pokuta*.

tego „odkrycia” stał się Sobór Watykański II, o którym Ojciec Święty tak pisze w liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* (10 XI 1994), wydanym w związku z przygotowaniem do Jubileuszu Roku 2000: „Podczas Zgromadzenia soborowego Kościoła, aby być w pełni wierny swemu Mistrzowi, poszukiwał własnej tożsamości, *na nowo odkrywając głębię swej tajemnicy* [podkreślenie moje S. C.] jako Ciało Chrystusa i Jego Oblubienica” (TMA, nr 19). W dalszym ciągu tegoż dokumentu Jan Paweł II wylicza główne tematy, jakimi zajął się sobór, aby dać wyraz owemu poszukiwaniu „głębi swojej tajemnicy”: powszechne powołanie do świętości; reforma liturgii jako „szczytu i źródła” chrześcijańskiego życia; odnowa wielu dziedzin egzystencji Kościoła w wymiarze powszechnym i lokalnym; budzenie powołań chrześcijańskich – świeckich i zakonnych; posługa biskupów, prezbiterów i diakonów; ponowne odkrycie kolegialności biskupów; otwarcie Kościoła na członków innych religii i na wszystkich ludzi naszych czasów; dialog z religiami niechrześcijańskimi; godność sumienia i wolność religijna; środki społecznego przekazu. Kościół zarówno w ciągu swoich minionych dziejów, jak i obecnie postępuje na wzór owego ewangelicznego ojca rodziny, *który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare* (Mt 13, 52). Jan Paweł II stwierdza:

W dziejach Kościoła „stare” i „nowe” zawsze jest ze sobą głęboko zespolone. To co „nowe” wyrasta ze „starego”, to co „stare” odnajduje w „nowym” swój pełniejszy wyraz. Odnosi się to także do Soboru Watykańskiego II oraz do działalności papieży z tym Soborem związanych, poczynając od Jana XXIII, poprzez Pawła VI, Jana Pawła I, aż do obecnego Papieża (TMA, nr 18).

Wytycząc trzyletni program bezpośredniego przygotowania do Wielkiego Jubileuszu, Ojciec Święty wzywał: „aby poznać prawdziwą tożsamość Chrystusa, chrześcijanie powinni [w roku 1997] powrócić z odnowionym zapalem do Biblii...” (TMA, nr 40); „do ponownego odkrycia chrztu jako fundamentu chrześcijańskiego życia, zgodnie ze słowami Apostoła: *Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa* (Ga 3, 27)” (TMA, nr 41). Na rok 1998 wyznaczył jako jedno z najważniejszych zadań: „ponowne odkrycie obecności Ducha Świętego, który działa w Kościele zarówno na sposób sakramentalny, zwłaszcza poprzez bierzmowanie, jak i za pośrednictwem licznych charyzmatów, zadań i posług przez Niego wzbudzonych dla dobra Kościoła (por. 1 Kor 12, 1-11) (...)”; „ponowne odkrycie Ducha jako Tego, który w toku dziejów buduje Królestwo Boże i przygotowuje jego ostateczne objawienie w Jezusie Chrystusie...” (TMA, nr 45). W tym samym roku (31 V 1998) Jan Paweł II ogłosił list apostolski *Dies Domini*, w którym biorąc pod uwagę współczesne wypaczenie tożsamości niedzieli i przeszkody w jej świętowaniu, pisał iż: „konieczne jest *ponowne odkrycie głębokich uzasadnień doktrynalnych*, które stanowią podstawę przykaza-

nia kościelnego, aby wszyscy wierni uświadomili sobie wyraźnie, jak nieodzowną wartością jest niedziela w życiu chrześcijańskim” (DD, nr 5); że „ponowne odkrycie sensu tego «dnia» jest łaską, o którą należy prosić (...), aby wypełniać w życiu nakazy wiary (... i) dać konkretną odpowiedź na prawdziwe i głębokie pragnienia każdego człowieka” (DD, nr 7).

W roku 1999, poświęconym Osobie Boga Ojca, Jan Paweł II wzywał do „ponownego odkrycia i głębokiego przeżycia sakramentu pokuty w jego najgłębszym sensie” jako „drogi do Ojca” (por. TMA, nr 50).

W tym samym kontekście recepcji nauki Soboru Watykańskiego II oraz poszukiwania głębi tożsamości Kościoła trzeba rozumieć postawione w adhortacji *Ecclesia in Europa* owo „trudne, a zarazem porywające zadanie”, polegające „na odkrywaniu na nowo poczucia «tajemnicy»; na „odnowieniu liturgii, aby była bardziej wymownym znakiem obecności Chrystusa Pana” (EiE, nr 69).

Jan Paweł II stawia to zadanie Kościołowi w Europie jakby żywej, mistycznej osobie:

...do ciebie, Kościele, który żyjesz w Europie, kieruję nagłą apel: bądź Kościołem, który się modli, chwali Boga, uznaje Jego absolutny prymat, wywyższa Go z pełną radości wiarą. Odkryj na nowo poczucie „tajemnicy”; przeżywaj ją z pokorną wdzięcznością... (EiE, nr 69).

Trzeba wobec tego, aby każdy z chrześcijan w tej europejskiej wspólnocie przyrównanej do jednej osoby, podjął owo trudne i porywające zadanie; aby każdy dał się przez to zadanie „porwać”... Jak to osiągnąć?

2. Poczucie tajemnicy i warunki jego odkrycia

Zapytajmy na wstępie, jaka w rozumieniu Jana Pawła II panuje w Europie religijno-psychologiczna sytuacja, w której ma się dokonywać „konieczne ożywienie w Kościele autentycznej świadomości liturgii” (EiE, nr 70); na czym ma polegać owo „odkrycie poczucia tajemnicy”?

Papieska ocena tej sytuacji jest realistyczna, choć daleka od pesymizmu. Z jednej strony Ojciec Święty dostrzega objawy kryzysu. Świadczy o nim zauważalna w świecie, w tym również w Europie, „religijność niejasna i niejednokrotnie błędna”. Jej przejawy to: ucieczka w spirytualizm, synkretyzm religijny i ezoteryzm, pogoń za przeżywaniem wydarzeń nadzwyczajnych czy doświadczeń pseudoreligijnych, przystępowanie do groźnych sekt (EiE, nr 68).

Nawet u wierzących uczestników celebracji liturgicznych daje się zauważyć „osłabienie poczucia «tajemnicy»”, choć powinno się ono przez ten udział pogłębiać (EiE, nr 70); zagubienie pierwotnego sensu sakramentów i przyjmo-

wanie ich w znaczących momentach życia, ale bez troski o postępowanie zgodne z nauką Kościoła (por. EiE, nr 74); postępująca ciasnota „horyzontu człowieka”, która nie pozwala mu dojrzeć „nieba” i sprawia, że „nawet odświętnie ubrany, nie potrafi już «świętować»” – pisze Jan Paweł II, cytując swój list apostołski *Dies Domini*⁴. Ojciec Święty czyni też aluzję do swoistego horyzontalizmu w podejściu do liturgii, polegającego na szukaniu w niej „uśmierzenia pragnień i lęków człowieka”. To również przejaw owej „religijności niejasnej”, na którą wspólnoty chrześcijańskie winny szukać odpowiedzi (EiE, nr 71). Do zjawisk niepokojących należy też rozpowszechniony klimat dechryścianizacji (por. EiE, nr 67), zamknięcie się na transcendencję oraz postawa konsumpcyjna prowadząca do nowych form bałwochwalstwa (por. EiE, nr 69).

Z drugiej strony jednak, obok wspomnianych negatywnych zjawisk, „istnieją znaki pozwalające dostrzec oblicze Kościoła, który – wierząc – głosi i wyznaje swego Pana oraz Mu służy” (EiE, nr 67). Jakie są to znaki w ujęciu Jana Pawła II? Jest to istnienie pojedynczych chrześcijan albo grup oddających się „kontemplacyjnemu milczeniu”, kierujących się Ewangelią w codziennym życiu i apostołskim działaniu (EiE, nr 67); jest to „rozpowszechnione pragnienie pokarmu duchowego”, płynące z przeświadczenia, że *nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych* (Mt 4, 4; EiE, nr 68). Kościół w Europie jest wezwany do tego, aby to może nie zawsze do głębi uświadomione pragnienie i ten głód duchowego pokarmu zaspokoić. W jaki sposób? Jakie drogi wskazuje Jan Paweł II w tym koniecznym procesie ponownego odkrywania sensu tajemnicy liturgii i jej celebracji?

3. Ukryty sens „misterium” liturgii i budzenie „poczucia tajemnicy”

Ojciec Święty sięga do najważniejszych przesłanek teologii liturgii, zawartych w nauczaniu Soboru Watykańskiego II. Można je sprowadzić do kilku podstawowych stwierdzeń.

3.1. Liturgia jest dziełem Trójcy Przenajświętszej

W liturgii każda z Osób Boskich działa zgodnie z objawioną na kartach Pisma Świętego ekonomią. „Ojciec działa w sprawowanych misteriach; On do nas mówi, przebacza nam, wysłuchuje nas, daje nam swojego Ducha; do Niego się zwracamy, Jego słuchamy, chwalimy i wzywamy” (EiE, nr 71).

⁴ EiE, nr 81; cytata z listu *Dies Domini*, nr 4.

Te słowa Jana Pawła II uwydatniają tradycyjną zasadę, według której początkiem i kresem liturgii jest miłość Boga Ojca⁵. Liturgia wywodzi się jak ze źródła – z Ojca (*ex Patre*) i zmierza do Ojca jako do swego celu (*ad Patrem*).

Odwieczny, zbawczy plan Ojca, który nas pierwszy umiłował (por. 1 J 4, 10.19), jest źródłem i treścią całego objawienia. W KL 5 sobór ujął tę prawdę w dwóch cytatach: 1 Tm 2, 4 – o Bożym pragnieniu zbawienia wszystkich ludzi i doprowadzenia ich do poznania prawdy; Hbr 1, 1 – o skierowanym *do naszych ojców*, wielokrotnym i na różne sposoby ujmowanym przepowiadaniu proroków. W tych dwóch wypowiedziach biblijnych sobór streścił całe dzieje Starego Testamentu, będące przygotowaniem do owej „pełni czasu”, jaka miała nadejść wraz z posłaniem na świat Syna Bożego. Bóg Ojciec nie tylko *przemówił do nas przez Syna* (Hbr 1, 2) w momencie Jego wcielenia, gdy Syn objawił się ludzkości jako Słowo ostateczne, wieńczące przemawianie Boga przez proroków. Poprzez całe nauczanie Jezusa Ojciec objawiał ludziom swoją naukę i swój plan miłości. I zarazem: Jezus głosił ludziom naukę Ojca i objawiał niewidzialnego Boga (por. J 1, 18). Wystarczy przytoczyć jasne wypowiedzi Jezusa z Janowej Ewangelii: *Moja nauka nie jest moja, lecz Tego, który Mnie posłał* (J 7, 16); *mówię wobec świata to, co usłyszałem od Niego* (J 8, 26); *to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył* (J 8, 28); *głoszę to, co widziałem u mego Ojca* (J 8, 38). W polemice z Żydami Jezus zarzuca swoim rozmówcom, że usiłują Go zabić, choć uważają się za potomków Abrahama – człowieka wiary. Ich nienawiść do nauki Jezusa, która jest *prawdą usłyszaną od Boga* (J 8, 40), świadczy o tym, że w gruncie rzeczy pochodzą oni od diabła – ojca kłamstwa (J 8, 44). Tożsamość z Ojcem sprawia, iż Jezus może stawiać znak równości między swoją nauką (por. J 7, 16; 8, 43.51) i nauką Ojca, którą głosi (por. J 7, 16n; 8, 40), bo jej treścią są słowa prawdy powierzone Mu przez Ojca (por. J 17, 7n. 14.17). Dlatego Jan Paweł II stwierdza, że w liturgii „On [Ojciec] do nas mówi” (EiE, nr 71). Sobór Watykański II uczy, że „mówiącymi” w liturgii są tak Ojciec, jak i Chrystus: „W liturgii bowiem Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię” (KL 33); „[Chrystus] jest obecny w swoim słowie, bo gdy w Kościele czyta się Pismo święte, On sam przemawia...” (KL 7).

Stąd pochodzi dialogowy przebieg liturgii słowa, będący przedłużeniem dialogu objawienia. W tym dialogu Ojciec przez pośrednictwo Wcielonego Syna i przez posługę wyświęconego szafarza przemawia do ludu i karmi go swoim słowem, pobudzając lud do odpowiedzi wiary i do modlitwy będącej owocem przyjętego słowa:

⁵ Przypomina nam o tym często stosowane pozdrowienie liturgiczne, zaczerpnięte (z nieznaczną modyfikacją) z zakończenia Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian: „Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga (*he agape tou theou*) i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!” (2 Kor 13, 13).

W czytaniach bowiem, które homilia wyjaśnia, Bóg przemawia do swego ludu (por. KL 33), ujawnia misterium odkupienia i zbawienia oraz dostarcza wiernym duchowego pokarmu; sam Chrystus przez swoje słowo jest obecny pośród wiernych (por. KL 7). Lud przyswaja sobie to Boże słowo w milczeniu i przez śpiewy oraz przyłącza się do niego przez wyznanie wiary; nakarmiony tym słowem zanosí modlitwę powszechną w potrzebach Kościoła i za zbawienie całego świata (OWMR 55).

Ten ustawiczny dialog Boga Ojca z Kościołem ma na uwadze Jan Paweł II, gdy pisze, że Ojciec nie tylko „do nas mówi”, ale i „wysłuchuje nas”, gdy „do Niego się zwracamy”. Sformułowania te wskazują na orientację modlitwy błagalnej Kościoła: najczęściej jest ona skierowana do Ojca. Dotyczy to przede wszystkim oracji mszalnych (kolekta, modlitwa nad darami, modlitwa po Komunii świętej), ale też wezwań modlitwy powszechnej i próśb wstawieniowych w obrębie modlitwy eucharystycznej.

Do Ojca zwraca się przede wszystkim modlitwa wielbiąca i dziękczynna Kościoła: Jego „chwalimy i wzywamy” (EiE, nr 71). Ta modlitwa nadaje jakby główny ton chrześcijańskiej liturgii. Wyrazem tej modlitwy są np. nagromadzone w formie pleonazmu wezwania w hymnie *Gloria*: „Chwalimy Cię. Błogosławimy Cię. Wielbimy Cię. Wysławiamy Cię. Dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja, Panie Boże, Królu niebios, Boże Ojczyźnie wszechmogący”. Główną modlitwą uwielbienia i dziękczynienia jest modlitwa eucharystyczna, zwłaszcza jej początkowa część, zwana prefacją oraz – w nowych modlitwach eucharystycznych (szczególnie w III i IV) – formuła *Zaprawdę święty*, stanowiąca przejście od aklamacji *Święty – Błogosławiony* do epiklezy konsekracyjnej. Charakter anamnetyczny-wielbiący mają zdania względne następujące po inwokacji w wielu kolektach oraz początkowe człony wezwań *Prośb* w Jutrzní i Nieszporach. Budzenie wrażliwości na bezinteresowny wielbiąco-dziękczynny nurt liturgii jest niewątpliwie warunkiem „odkrycia” jej misterium; jest przejawem „poczucia tajemnicy”, o jakim pisze Jan Paweł II, gdy wzywa Kościół w Europie, aby chwalił Boga, uznając Jego absolutny prymat, aby odkrywaną tajemnicę przeżywał z pokorną wdzięcznością, aby o niej świadczył z nieodpartą i udzielającą się innym radością... (por. EiE, nr 69). Kościół celebrujący liturgię – jest bowiem wspólnotą, która się modli, „wielbi, chwali, składa dziękczynienie i prosi o przyjście Pana: «Przyjdź, Panie Jezu!» (por. Ap 22, 16-20), potwierdzając w ten sposób, że tylko od Niego oczekuje zbawienia” (EiE, nr 66).

Bez tych przeżyć i wewnętrznych postaw (uwielbienia, wdzięczności, zachwyty nad „misterium” Boga i Jego działania) niemożliwa jest celebrowanie liturgii. Ona bowiem zakłada bezinteresowność i ofiarność w poświęcaniu Bogu czasu bez utylitarnej kalkulacji, jak można by ten czas „wykorzystać” dla innych, „opłacających się” zajęć czy rozrywek. Wydaje się, że naszej liturgii zagraża po prostu znudzenie płynące z niewiary wielu jej uczestników. To

znudzenie może być rezultatem bylejakości celebracji i niekontrolowanych dłużeń, ale też efektem praktycznego materializmu i zatrąty poczucia transcendencji.

W ślad za nauczaniem soboru Jan Paweł II akcentuje w liturgii obecność i działanie Jezusa Chrystusa. Działanie to ma dwukierunkową orientację. Z jednej strony polega na komunikowaniu ludziom daru zbawienia, dzięki któremu Kościół sam staje się „sakramentem Chrystusa”, a całe życie jego wyznawców nabiera wartości miłej Bogu „rozumnej służby”. Ten uświęcający i zbawczy charakter działania Chrystusa w liturgii ujmuje Ojciec Święty w wezwaniu skierowanym do Europy: „*Świętuj Chrystusowe zbawienie*: przyjmij je jako dar, który czyni cię Jego sakramentem; niech twoje życie stanie się prawdziwą, «rozumną służbą Bożą», miłą Bogu” (EiE, nr 69; por. Rz 12, 1). W liturgii „Jezus działa dla naszego uświęcenia, pozwalając nam uczestniczyć w swoim misterium” (EiE, nr 71). W tych stwierdzeniach chodzi z pewnością o to uczestnictwo w misterium Chrystusa, jakie dokonuje się przez świętowanie Jego Paschy w cyklu dziennym, tygodniowym i rocznym, jak o tym uczył papież Paweł VI, który pismem apostolskim *Mysterii paschalis celebrationem* (14 II 1969) ogłaszał *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*⁶. Uczestnictwo w misterium Chrystusa staje się możliwe dzięki temu, że bogactwo Jego zbawczych czynów i zasług uobecnia się w świętowaniu poszczególnych „misteriów odkupienia” (por. KL 102), połączonym zawsze ze sprawowaniem Eucharystii. Ofiara i Ucztą eucharystyczna jest bowiem anamnezą (upamiętnieniem i uobecnieniem) męki, śmierci i uwielbienia Chrystusa, a więc tego szczytu, do którego zmierzały wszystkie wydarzenia Jego życia na ziemi, jakie stały się Jego udziałem „dla nas i dla naszego zbawienia”, jak wyznajemy w mszalnym Credo.

Ojciec Święty uczy również o kultycznym wymiarze działania Chrystusa w liturgii Kościoła. Sobór Watykański II wskazał na nierozdzielną więź uświęcenia i kultu w dziele dokonanym przez Chrystusa. W Nim mianowicie „dokonało się nasze całkowite pojednanie z prześląganym Bogiem i otrzymaliśmy pełnię kultu Bożego” (KL 5)⁷. Przez paschalne misterium swej męki, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Jezus dokonał „dzieła odkupienia ludzi i uwiel-

⁶ Pismo apostolskie *Mysterii paschalis celebrationem* rozpoczyna się następującym stwierdzeniem: „Sobór Watykański II jasno nas poucza, że obchód misterium paschalnego i jego rozwinięcie w ciągu dni, tygodni i całego roku stanowi istotę kultu chrześcijańskiego”. Tekst pisma znajduje się w *Mszale Rzymskim dla diecezji polskich* (Poznań 1986), s. [64]–[65].

⁷ Zdanie to pochodzi z tzw. *Sakramentarza z Werony*, zwanego *Sacramentarium Leonianum* (VII w.). Jest to prywatna kompilacja formularzy mszalnych, skopiowanych prawdopodobnie w *scriptorium* przy siedzibie papieża w Rzymie i ułożonych w kolejności miesięcy roku (od kwietnia do grudnia). Formuła zamieszczona pod numerem 1265 jest modlitwą nad darami jednego z formularzy przeznaczonych na Boże Narodze-

bienia Boga” (KL 5). W tym osobistym i doskonałym kulcie, jaki Jezus Chrystus oddał Ojcu i jakiego w swoim uwielbionym człowieczeństwie nie przestaje Mu składać, uczestniczy Kościół. Tylko dzięki wiekuiestej oblubieńczej więzi Kościoła z Chrystusem, my jako członki Ciała Chrystusa, możemy godnie czcić Boga. Nasz kult Boga Ojca jest możliwy tylko w Chrystusie i przez Chrystusa: „W tak wielkim dziele, przez które Bóg otrzymuje doskonałą chwałę, a ludzie doznają uświęcenia, Chrystus zawsze łączy z sobą swoją umiłowaną Oblubienicę, Kościół, który wzywa swego Pana i przez Niego oddaje cześć wiecznemu Ojcu” (KL 7). Echo tego nauczania soboru słyszymy w następującej wypowiedzi Jana Pawła II w analizowanej adhortacji: „Celem liturgii nie jest uśmierzenie pragnień i lęków człowieka, ale słuchanie i przyjmowanie do serca Jezusa Żyjącego, który czci i wielbi Ojca, by Go czcić i wielbić razem z Nim” (EiE, nr 71).

Dla dopełnienia tej trynitarniej wizji liturgii trzeba wreszcie zwrócić uwagę na nieustanne działanie w niej Ducha Świętego. Jan Paweł II pisze, że w sprawowanych misteriach: „[Ojciec] daje nam swojego Ducha (...). To Duch Święty sprawia swoją łaską, że stajemy się Ciałem Chrystusa, czyli Kościołem” (EiE, nr 71). Nurt Bożego życia nieustannie płynący od Ojca, wyraża się w udzielaniu Ducha Świętego, którego Dawcą jest Ojciec wraz z uwielbionym Synem (por. J 7, 37-39). Kościół daje o tym świadectwo w każdej epiklezie mszalnej, w której błaga Ojca o zesłanie mocy Ducha Świętego na dary chleba i wina, aby stały się Ciałem i Krwią Chrystusa, a także na uczestników Uczty eucharystycznej, aby przez spożywanie uświęconych Darów jednoczyli się coraz bardziej w miłości jako Ciało Chrystusa, czyli Kościół. Ten pneumatologiczny wymiar liturgii, ledwie zarysowany w KL 56⁸, został obszernie uwydatniony w Katechizmie Kościoła Katolickiego (por. nry 1099–1109). Medytacja nad tym wykładem w świetle tekstów i formuł liturgicznych winna zmierzać do owego „ponownego odkrycia obecności Ducha Świętego”, do jakiego wzywał chrześcijan Jan Paweł II w liście *Tertio millennio adveniente* (nr 45)⁹.

nie: „Oblatio tibi sit, domine, hodiernae festivitatis accepta; qua et nostrae reconciliationis processit perfecta placatio, et divini cultus est nobis indita plenitudo, et via veritatis et vita regni caelestis apparuit” (wyd. L. C. Mohlberg, Roma 1956, s. 162).

⁸ Por. KL 5: „Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał [Bóg] swego Syna, wcielone Słowo namaszczone Duchem Świętym, jako «lekarza ciała i duszy» oraz pośrednika między Bogiem i ludźmi (1 Tm 2, 5)”; KL 6: „Jak Ojciec posłał Chrystusa, tak On posłał Apostołów, których napełnił Duchem Świętym...”. W dalszym ciągu wymienia sobór główne formy działania Apostołów: głoszenie Ewangelii wszelkiemu stworzeniu (Mk 16, 15), sprawowanie Ofiary eucharystycznej i sakramentów, „wokół których skupia się całe życie liturgiczne”. Czynności te, skupiające się w sprawowaniu paschalnego misterium, pełni Kościół „przez moc Ducha Świętego”.

⁹ Por. S. Czerwik, *Obecność i działanie Ducha Świętego w liturgii Kościoła*, „Liturgia Sacra”, 4 (1998), s. 173–195.

3. 2. Liturgia ziemską – przedsmakiem chwały

Równocześnie Jan Paweł II wskazuje na wieczny i profetyczny wymiar liturgii Kościoła. Chrystus, przez którego oddaje cześć Ojcu Kościół pielgrzymujący na ziemi, jest obecny w naszej ziemskiej liturgii, ale równocześnie jest On apokaliptycznym Barankiem, który wysławia Boga zasiadającego na tronie i sam odbiera chwałę od społeczności zbawionych (por. EiE, nr 66; Ap 1, 10). Kościół już w tej niebiańskiej chwalebnej uczestniczy w osobie Wniebowziętej Matki Jezusa oraz rzeszy zbawionych, a równocześnie Kościół wznosi, inspirowane przez Ducha Świętego, tęskne wołanie do swego Oblubieńca: *Przyjdź, Panie Jezu!* (por. Ap 22, 16-20; EiE 66). Dlatego – przypominając naukę KL 8, Ojciec Święty pisze: „Liturgię trzeba przeżywać jako głoszenie i antycypację przyszłej chwały, która jest podstawą naszej nadziei” (EiE, nr 71).

4. Formacja liturgiczna – mistagogia

Jednym z najważniejszych zadań związanych z ponownym odkrywaniem liturgii jest formacja liturgiczna. Przypomnijmy, że Sobór Watykański II uznał formację liturgiczną duszpasterzy jako *conditio sine qua non* osiągnięcia tego celu, jakim miało być odnowienie życia Kościoła poprzez pełny, świadomy i czynny udział w obrzędach liturgicznych (por. KL 14). Do zapewnienia wiernym takiego udziału duszpasterze powinni dążyć przez należyte wychowanie wiernych. Udziału tego „nie można się jednak spodziewać, jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem i mocą liturgii i nie staną się jej nauczycielami. Koniecznie więc należy zapewnić duchowieństwu odpowiednią formację liturgiczną” (KL 14). Odpowiedzią na ten apel soboru była ogłoszona przez Kongregację Nauczania Katolickiego *Instrukcja o formacji liturgicznej w seminariach* (3 VI 1979)¹⁰.

Ojciec Święty raz po raz wraca w swoich wypowiedziach do tego tematu i podkreśla, iż w dziedzinie formacji liturgicznej wiele już dokonano, ale też zadanie powierzone przez sobór ciągle winno być pełnione. W liście apostołskim *Vicesimus quintus annus* (4 XII 1988), wydanym w dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia konstytucji soborowej *Sacrosanctum Concilium*, Jan Paweł II pisze:

¹⁰ *De institutione liturgica in seminariis*, w: R. Kaczynski (wyd.), *Enchiridion documentorum instaurationis liturgicae. II (4 XII 1973–4 XII 1983)*, Roma 1988, nn 3722–3858. Przekład polski: Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Instrukcja o liturgicznej formacji w seminariach*, Watykan 1979, w: „Anamnesis”, 3 (1999/2000), nr 22, s. 11–38.

Jeżeli dziś można uznać, że reforma Liturgii, taka jakiej chciał Sobór Watykański II, została już zrealizowana, to zadaniem do wykonania pozostaje wciąż jeszcze duszpasterstwo liturgiczne, które pozwoli z bogactwa Liturgii obficie czerpać moc spływającą z Chrystusa na wszystkie członki Jego Ciała, którym jest Kościół (nr 10).

W innym zaś punkcie tegoż dokumentu dodaje: „Najpilniejszym zadaniem jest formacja biblijna i liturgiczna ludu Bożego, pasterzy i wiernych” (nr 15).

Jak refren, powtarza Ojciec Święty w adhortacji *Ecclesia in Europa* apel o „stałą odnowę i ciągłą formację wszystkich” członków Kościoła:

Chociaż po Soborze Watykańskim II wiele uczyniono, by odnaleźć autentyczny sens liturgii, to sporo jeszcze pozostało do zrobienia. Konieczna jest stała odnowa i ciągła formacja wszystkich: kapłanów, osób konsekrowanych i świeckich” (EiE, nr 72).

Zauważmy postawienie obok siebie, czy wręcz utożsamienie dwóch zadań: „stała odnowa i ciągła formacja”. W pierwszych słowach konstytucji *Sacrosanctum Concilium* wymieniony jest czworaki cel, jaki sobie stawiał sobór: nieustanne pogłębianie chrześcijańskiego życia wiernych; lepsze dostosowanie do potrzeb naszych czasów podlegających zmianom instytucji; popieranie zjednoczenia wierzących w Chrystusa; wezwanie wszystkich ludzi na łono Kościoła. „Dlatego Sobór uznaje, że do jego zadań należy szczególna troska o odnowienie i rozwój liturgii” (KL 1). Odnowienie liturgii miało prowadzić do odnowy Kościoła, do pogłębienia chrześcijańskiego życia każdego z wierzących poprzez ułatwienie im życiodajnej komunii z misterium Najświętszej Trójcy. Odnowa liturgii – to nie samowolne tworzenie nowych obrzędów. To taki przemyślany ich układ, „aby one jaśniej wyrażały święte misteria, których są znakiem, tak by lud chrześcijański możliwie łatwo mógł je zrozumieć i uczestniczyć w celebracji w sposób pełny, czynny i wspólnotowy” (KL 21). To wprowadzenie pewnych nowości, jakich domaga się prawdziwe i niewątpliwe dobro Kościoła, z zastrzeżeniem, „że nowe formy będą niejako organicznie wyrastać z form już istniejących” (KL 23). Istotą odnowy liturgii jest takie kształtowanie spojrzenia wiary na symbole, z których „utkana jest” liturgia (por. KKK, nr 1145), aby człowiek poprzez osłonę symboli łatwiej mógł dotrzeć do ukrytego i działającego w nich misterium i by mógł z tego misterium czerpać jako ze źródła żywej wody. Ojciec Święty tak właśnie „zdefiniował” liturgię w swoim liście apostołskim *Duch i Oblubienica*, wydanym z okazji 40. rocznicy ogłoszenia konstytucji *Sacrosanctum Concilium* (4 XII 2003): „Czyż liturgia nie jest owym czystym i niewyczerpanym źródłem «wody żywej», z którego każdy spragniony może darmo czerpać Boży dar?” (nr 1; por. J 4, 10; Ap 22, 17).

W tym kontekście trzeba rozumieć słowa Jana Pawła II:

Prawdziwa odnowa nie polega na wprowadzaniu arbitralnych zmian, ale na coraz lepszym uświadamianiu znaczenia tajemnicy, tak by liturgie stały się mo-

mentami komunii z wielkim i świętym misterium Trójcy. Jeżeli święte czynności będą sprawowane jako moment spotkania z Bogiem i otwarcia się na Jego dary, jako autentyczny wyraz życia duchowego, Kościół w Europie będzie mógł naprawdę umacniać swą nadzieję i ofiarować ją tym, którzy ją zagubili (EiE, nr 72).

Konkretną drogą formacji liturgicznej ma być – zdaniem Ojca Świętego – intensywnie rozwijana, prawdziwa mistagogia liturgiczna. Zgodnie z etymologią tego terminu (*myeo – mystes – ago*), mistagogia – to wprowadzanie uczestników w głębię sprawowanych misterii; to pouczanie o ich sensie i wezwanie do wprowadzenia ich treści do codziennego życia poprzez naśladowanie życiowych postaw Chrystusa, objawiających się w wydarzeniach Jego drogi przez tę ziemię, którą przeszedł czyniąc dobrze (por. Dz 10, 38).

Istotę formacji jako czynnika kształtującego prawdziwą duchowość liturgiczną Jan Paweł II ujmuje w następujących słowach:

konieczny jest wielki wysiłek formacyjny. Formacja mająca na celu ułatwienie zrozumienia prawdziwego sensu liturgii Kościoła, a także odpowiednie pouczenie o obrzędach, wymaga autentycznej duchowości i wychowania do tego, by przeżywać ją w pełni. Należy zatem rozwijać prawdziwą „mistagogię liturgiczną” z czynnym udziałem wszystkich wiernych – każdego na należnym mu miejscu – w świętych czynnościach, a szczególnie w Eucharystii (EiE, nr 73).

Sobór bardzo kładł duszpasterzom na sercu troskę o liturgiczne wychowanie wiernych oraz o ich pełny udział w liturgii „stosownie do ich wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej” (KL 19). Prowadzenie wiernych do tego celu słowem i osobistym przykładem zaliczał do „głównych obowiązków wiernego szafarza Bożych misterii” (tamże). W sformułowaniu tym brzmi echo słów św. Pawła o istocie apostołowskiego posłannictwa: *Niech (...) uważają nas ludzie za sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych! A od szafarzy już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny* (1 Kor 4, 1n).

Posoborowe księgi liturgiczne podają obfitą treść, która powinna być przekazywana w katechezie mistagogicznej (por. KL 35, 3: Usilnie [należy] kłaść nacisk na katechezę ściśle liturgiczną, a podczas wykonywania obrzędów, jeśli zajdzie potrzeba, przewidzieć krótkie pouczenia).

Znajdujemy ją we wprowadzeniach o charakterze liturgiczno-teologicznym i duszpasterskim, zwanych w języku łacińskim *institutio* (np. *Institutio generalis Missalis Romani; Institutio de Liturgia horarum*) oraz *praenotanda* (wstępy do poszczególnych części rytuału i pontyfikału). W odróżnieniu od ksiąg potrydenckich, które zawierały niemal wyłącznie pouczenia o charakterze rubrycystyczno-ceremonialnym, księgi opublikowane po Vaticanum II rozpoczynają się wykładem na temat istoty i struktury celebracji, a dopiero na drugim planie podają opis poszczególnych elementów obrzędu i funkcji pełnionych w zgromadzeniu liturgicznym.

Wydaje się jednak, że duszpasterze odpowiedzialni za przygotowanie obrzędów, które mają sprawować z udziałem wiernych, a także za wtajemniczenie w sens celebracji, napotykać na trudność w dziedzinie adaptacji obrzędów i mistagogii do potrzeb różnych grup i do ich poziomu religijnego. Konieczne byłoby danie im do rąk pomocy w postaci jakiegoś „dyrektorium mistagogii”, wprowadzającego do poszczególnych części liturgii (sprawowanie Eucharystii i innych sakramentów, sakramentaliów, obchód misteriiów odkupienia w roku liturgicznym, Liturgia Godzin)¹¹, z uwzględnieniem różnych grup wiekowych (dzieci, młodzież, dorośli). Winni by takie dyrektorium (czy dyrektoria) przygotować we współpracy specjaliści różnych dziedzin: liturgii, katechezy, muzyki... Od lat oczekujemy na powołanie do życia przez Episkopat Polski Ośrodka Duszpasterstwa Liturgicznego, na wzór instytucji owocnie działających w innych Kościołach lokalnych (np. we Francji, Niemczech, Szwajcarii). Stworzenie takiego ośrodka jest pilnie potrzebne! Winien to być sprawdzian naszego posłuszeństwa Duchowi Świętemu, który nieustannie mówi do aniołów Kościoła (czyli do biskupów!), posłuszeństwa soborowi i Ojcu Świętemu. Wszak Jan Paweł II każe nam w liturgii widzieć źródło nadziei dla Europy:

Ty, Kościele Boży żyjący w Europie, powinieneś być wspólnotą, która się modli, głosząc swego Pana sakramentami, liturgią i całym życiem. W modlitwie odkryjesz na nowo ożywiającą obecność Pana (...). Będiesz mógł doprowadzić Europejczyków na nowe spotkanie z Nim samym, prawdziwą nadzieją, jedyną, która może w pełni zaspokoić pragnienie Boga ukryte w różnych nowych formach religijnych poszukiwań, pojawiających się we współczesnej Europie (EiE, nr 66).

Résumé

REDÉCOUVRIR LA LITURGIE

Le quatrième chapitre de l'exhortation apostolique de Jan Paul II, *Ecclesia in Europa*, est intitulé: *Célébrer l'Évangile de l'espérance*. Dans le premier paragraphe de ce chapitre le pape s'adresse à l'Europe avec un chaleureux appel à la redécouverte du mystère caché sous l'enveloppe des symboles de la liturgie. L'appel de ce genre se laisse apercevoir dans plusieurs énoncés de Jean Paul II dès le début de son pontificat, profondément marqué par l'enseignement du Vatican II. Le pape considère la liturgie dans le contexte de la situation religieuse et psychologique actuelle, qui s'oppose à la

¹¹ Mamy w tej dziedzinie ciekawe przykłady obcojęzyczne: P. Cneude, *Que faisons-nous à la Messe?*, Paris 1969; Th. Schnitzler, *Was die Messe bedeutet? Hilfe zur Mitfeier*, Freiburg 1976; *Was die Sakramente bedeuten? Hilfen zu einer Erfahrung*, Freiburg 1983; Th. Camelot, *Spiritualité du baptême*, Paris 1993.

réalité surnaturelle. Cette situation est caractérisée par les phénomènes de: religiosité obscure, syncrétisme religieux, ésotérisme, recherche des expériences extraordinaires, adhésion aux sectes. A côté de ces facteurs Jean Paul II aperçoit des attitudes favorables à la réception du surnaturel et la faim spirituelle que l'Église est appelée à assouvir. Pour faciliter l'accomplissement de ce devoir par l'Église en Europe Jean Paul II rappelle les fondements théologiques de la liturgie: elle est l'oeuvre de toute la Trinité, elle embrasse un double dynamisme de la sanctification et du culte, dû à la présence et à l'action du Christ et de son Esprit; elle est l'avant-goût de la gloire eschatologique. Le pape rappelle la nécessité d'une mystagogie qui conditionne l'efficacité de la célébration et favorise une vraie spiritualité chrétienne, enraciné dans la liturgie, source et sommet de toute l'existence humaine. Aux yeux de Jean Paul II l'Église en Europe doit devenir une communauté qui prie et qui proclame son Seigneur non seulement à travers la célébration des sacrements mais aussi par une vie chrétienne, devenue culte en Esprit et en vérité (cf. J 4, 23). Une telle Église seulement sera capable de soutenir l'espérance de l'Europe et du monde entier.

Ks. prof. dr hab. Stanisław CZERWIK – ur. w 1933 r. w Jędrzejowie, absolwent Papieskiego Instytutu Liturgicznego w Rzymie; były wykładowca teologii liturgii w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie; profesor, dr hab. teologii liturgii, wykładowca liturgiki w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach. Wieloletni konsultor Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, a także Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski. Napisał m.in.: *Prefacje o misteriach Chrystusa w Mszałe Rzymskim Pawła VI. Geneza i teologia*, Warszawa 1984 oraz *Ślady Chrystusa i szafarze Bożych misteriów. Konferencje rekolekcyjne do Biskupów Polskich – Jasna Góra, 24–27 listopada 2003*, Kielce 2004. Opracował adaptację wzorcowego wydania rytuału *De benedictionibus* (Watykan 1984): *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, części 1–2*, Katowice 1994 i polską wersję części Pontyfikału zawierającą: *Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, Katowice 1999.